

SAMORZĄDY I KOŁA GOSPODYŃ WIEJSKICH ZADOWOLONE Z NOWEGO ROZWIĄZANIA!

Od początku grudnia obowiązuje Ustawa o Kołach Gospodyń Wiejskich, która została bardzo dobrze przyjęta przez zarówno Koła, jak i Samorządy, które dostrzegły wiele korzyści dla rozwoju gmin i lokalnych społeczności.

Większość osób, z którymi rozmawialiśmy, podkreśla, że nareszcie docenione zostało to, czego wcześniej nie dostrzegano – ogromne zaangażowanie i pomoc, którą lokalnym społecznościom niosą Koła Gospodyń Wiejskich. Prowadzona przez KGW działalność społeczno-wychowawcza, oświatowo-kulturowa, działalność na rzecz wszechstronnego rozwoju obszarów wiejskich, rozwoju przedsiębiorczości kobiet, poprawy warunków życia i pracy na wsi, dbałość o zrównoważony rozwój społeczny w wymiarze godzenia życia zawodowego i rodzinnego, o rozwój lokalnej kultury i tradycji – wszystko to realizowane dotychczas przez Koła nie znajdowało należytego wsparcia i docenienia.

Ponieważ Ustawa przynosi wyraźne korzyści Kołom Gospodyń Wiejskich, postanowiliśmy najpierw zebrać głosy Samorządów, aby poznać ich opinie na temat istniejących od 1 grudnia br. rozwiązań.

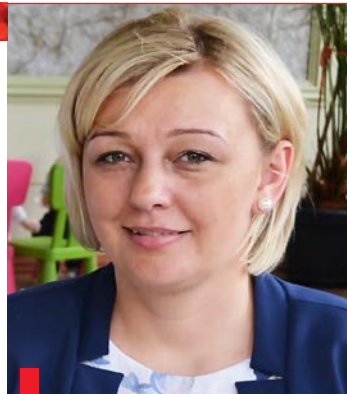
To, na co zwrócili uwagę, to przede wszystkim zdecydowanie szersze możliwości, jakie otwierają się teraz przed KGW. Pan Dariusz Strugała – Burmistrz miasta i gminy Jaraczewo, Wiceprzewodniczący Związku Gmin Wiejskich Rzeczypospolitej Polskiej oraz członek Europejskiego Komitetu Regionów w Brukseli zauważa: – Gdyby nie to, że wiele gmin wspiera swoje KGW, w sporej części nie istniałyby one w ogóle lub działałyby w bardzo ograniczonym zakresie. Na moim terenie Koła Rolnicze prawie już nie istnieją i to Gmina stanowi często jedyne wsparcie dla Kół. Finansowa pomoc, która jeszcze w tym roku może być wypłacona Kołom, dla mnie jest zaczątkiem, jest otwarciem na nowe perspektywy dla lokalnych społeczności. Dzięki tym

funduszom i dzięki zwiększonej w ten sposób aktywności KGW będą mogły przyciągać nowe członkinie i członków, a tym samym poszerzać swoją perspektywę działań integrujących, rozwijających i wspierających lokalną społeczność. – Rozwiązania te pozwolą również nam, samorządom, w sposób jawny wspierać funkcjonowanie KGW na naszym terenie – dodaje Pan Burmistrz, na którego terenie działa 17 Kół.

Jak zaznaczył inny z samorządowców, przy organizacji lokalnych festynów, KGW były narażone na absurdalne kontrole skarbowe, gdy tylko próbowały wspierać uroczystości swoimi tradycyjnymi wypiekami czy też doskonałą lokalną kuchnią. Chcąc prezentować lokalne tradycje, Koła często musiały same ponosić koszty zakupu strojów ludowych czy też niezbędnych do przedstawień rekwizytów.

Pani Anna Lis – Sołtys Gorzyc Małych w gminie Odolanów w powiecie ostrowskim, a jednocześnie członkini KGW w Gorzycach Małych zaznaczyła, że osobowość prawną, jaką otrzymują Koła na mocy nowej Ustawy, należy porównać do uzyskania przez kobiety praw wyborczych: „Dokładnie w 100-lecie uzyskania tych praw również KGW otrzymują swoją osobowość. To bardzo wyjątkowy moment”. Pani Sołtys podkreśla, że w prawie każdej miejscowości i wiosce żadna z uroczystości nie odbywała się bez udziału KGW, ale „dotychczas Koła były zawsze z boku”. – Mówiło się o nas, ale byłyśmy od podawania kawy i uświetniania uroczystości, nie miałyśmy żadnej podstawy prawnej. Dziś, gdy Koła mają już osobowość prawną, gdy możemy same zdobywać pieniądze i otrzymywać pomoc finansową, daje to nam ogromne możliwości. Kobiety, z którymi rozmawiam, mówią, że nareszcie ktoś o nas pomyślał, jesteśmy zauważone, a nie spychane na margines.

Samorządowcy liczą też na to, że nowe rozwiązania, również dzięki



Anna Lis



Dariusz Strugała

finansowemu zastrzykowi, pozwolą na kolejne działania Kół, zwiększą ich możliwości organizacyjne, a jednocześnie pozwolą na realizację wielu społecznie potrzebnych akcji. Jest to również szansa na powstanie Kół w miejscach, gdzie ich dotychczas nie było.

Panie, które już zarejestrowały swoje Koła, potwierdziły, że proces zgłoszenia KGW przebiegał nad wyraz szybko i sprawnie. Pytaliśmy przede wszystkim o to, co Ustawa przynosi nowego. Panie z istniejących już Kół podkreślały przede wszystkim, że o ile Ustawa ta nie zmienia w jakiś istotny sposób ich aktualnej działalności, to jednak przynosi znaczące ułatwienia i zupełnie nowe możliwości.

Na przyszły rok część KGW już zapowiedziała prowadzenie warsztatów kulinarnych, promocji swoich wyrobów artystycznych na międzynarodowych targach. „Jak dobrze pójdzie, może będziemy mogły założyć własne firmy” – planują. Koła planują już przyszłoroczne wyjścia do teatru, opery czy też reaktywację własnych grup teatralnych lub kabaretowych.

Wiele kobiet podkreśla również, że dzięki umożliwieniu Kołom prowadzenia sprzedaży swoich wyrobów czy też prowadzenia odpłatnych kursów zwiększą się możliwości finansowe KGW. Nie bez znaczenia jest więc fakt zwolnienia z opodatkowania dochodu Koła do 100 tys. zł, zwolnienia z podatku VAT do 200 tys. zł, braku obowiązku kasy fiskalnej czy też braku konieczności składania rozliczeń rocznych z dochodu. A Ustawa ta jest dopiero pierwszym krokiem! Już od stycznia 2019 r. planowane są kolejne działania i pomysły dla zarejestrowanych KGW.

Dzięki możliwości prowadzenia odpłatnych kursów wyrobu wielkanocnych pisanek, robót szydełkowych czy tworzenia makramy ze sznurków wiskozowych i lnianych Koła nie tylko przyczyniają się do ocalenia od zapomnienia wielu tradycyjnych lokalnych

umiejętności, ale również angażują i rozwijają naszą młodzież – dając im szeroką perspektywę spojrzenia na tradycję i nowoczesność. A pamiętajmy, że niektóre z tych już prawie zapomnianych umiejętności trafiło kilka lat temu na polską listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Znajdziemy na niej m.in.: unikalne cieszyńskie rusznikarstwo, krakowskie szopkarstwo, ulanowskie flisackie tradycje, hafciarstwo kaszubskie szkoły żukowskiej, żywiecko-suskie zabawkarstwo, bartnictwo i wiele innych. Sklepy w Anglii zapelniają się polskimi lokalnymi wyrobami, tradycyjne polskie stoły bożonarodzeniowe pojawiają się w Brukseli, a polska muzyka folkowa staje się modna na całym świecie. Wiele z tych umiejętności przetrwało wyłącznie dzięki ogromnemu zaangażowaniu i poświęceniu w kultywowaniu tradycji wielu pokoleń. – A jak wiele ciekawych tradycji możemy jeszcze zaproponować Polsce i światu! – mówi pani Aniela, która przypomina, jak koniakowskie koronki zawojowały nie tylko listę UNESCO, ale też trafiły zarówno do Papieża, jak i do Królowej angielskiej!

Zapytaliśmy też przedstawicieli zgłoszonych już Kół, co powiedziałyby Paniom, które się jeszcze zastanawiają. Najciekawiej ujęła to jedna z Pań: – Nie warto czekać! Szybsze zgłoszenie to szybsze fundusze – powiedziała, a jej koleżanka dodała: – Nie spodziewałam się, że Pełnomocnicy ds. KGW w ARiMR będą tak pomocni i tak szybko przeprowadzą nas przez cały proces – załatwiłyśmy wszystko jednego dnia!

Wszelkie informacje otrzymają Panie:

- na stronie: www.kobietygospodarnewyjatkowe.pl
- pod specjalnie uruchomionym numerem telefonu: (22) 273-79-61
- u swojego Pełnomocnika ds. KGW w lokalnym oddziale ARiMR (lista Pełnomocników na stronie: www.kobietygospodarnewyjatkowe.pl w zakładce Pełnomocnicy).